

Stowarzyszenia LGBT zbliżają się do polskich związków zawodowych

w Warszawie od 2-go do 4-go października 2008 r.

Przedstawiciele polskich central związków zawodowych z OPZZ i Solidarności, jak i Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) spotkali się 4-go października 2008 r. w Warszawie ze stowarzyszeniami angażującymi się na rzecz lesbijek, gejów, osób biseksualnych i transpłciowych (LGBT). Warszawskie biuro Fundacji im. Friedricha Eberta zorganizowało spotkania z przedstawicielami stowarzyszeń zajmujących się tematyką osób LGBT, czyli Kampanią Przeciw Homofobii (KPH), Lambdą i Trans-Fuzją, jak i związkami zawodowymi z Polski, Anglii (UNISON), Francji i Kanady (PSI), Niemiec (GEW, ver.di) i Niderlandów (AbvaKabo). Ekspertka z ZNP, Kalina Grzelak, przed latem 2009 r. planuje powołanie w swoim związku zawodowym komisji ds. równouprawnienia. Na rok 2009 planuje się ze wsparciem Fundacji im. Friedricha Eberta również zorganizowanie seminarium na temat równouprawnienia. ZNP już w latach 2005 i 2006 walczyło przeciwko Ministrowi Edukacji Narodowej, Romanowi Giertychowi (Liga Polskich Rodzin, LPR), który był wrogo nastawiony do osób homoseksualnych i chciał zwolnić z pracy wszystkich nauczycieli gejów i nauczycielki lesbijki, a za „homoseksualną propagandę” uważał fakt, że ktoś nie ukrywa swojej orientacji homoseksualnej. „Łączy nas praca przeciwko dyskryminacji” powiedziała przedstawicielom stowarzyszeń LGBT Jolanta Gałczyńska - dyrektor Biura ZG ZNP, psycholog i długoletni doradca.

Dla Solidarności i OPZZ tematyka związana z osobami LGBT jest czymś zupełnie nowym. „Mamy priorytety: miejsca pracy, płace itp. Ponadto do naszego działu prawnego nie wpłynęła jeszcze ani jedna sprawa związana z dyskryminacją seksualną”, tłumaczy Paweł Śmigieński, prawnik w OPZZ. „Nie możemy przecież przeprowadzać ankiet w zakładach”, przeprasza Piotr Ostrowski, odpowiedzialny w OPZZ za współpracę międzynarodową. Uczestnicy spotkania zostali jednak poinformowani, że wiceprzewodnicząca OPZZ Wiesława Taranowska zajmuje się tematyką kobiet i przeciwdziałaniu dyskryminacji.

Svend Robinson, który jako pierwszy poseł do kandyjskiej Izby Gmin otwarcie przyznał się do swojej homoseksualnej orientacji, i który pracuje dla Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych Sektora Publicznego (PSI, zrzesza 20 milionów pracowników), zachęcił polskie

związki zawodowe do większej otwartości. W strukturach związkowych powinny istnieć osoby lub działy kontaktowe, do których mogliby się zwrócić członkowie zaliczający się do mniejszości seksualnych. Colin de la Motte-Sherman, działacz ver.di i Amnesty International, doradził polskiemu związkowi zawodowemu, aby nie działała zbyt defensywnie jeśli chodzi o tematykę osób LGBT, lecz włączyła ją do działań związanych z ochroną praw człowieka lub tolerancją. Ulf Höpfner, który wraz ze swoimi kolegami po fachu, nauczycielami, Guido Mayusem i Frankiem Pohlem od lat maszeruje w Warszawie na Paradzie Równości, podkreślił, że edukacja seksualna w szkole tylko w niewielkiej mierze ma na celu przekazanie wiadomości na temat stosunków seksualnych. Najważniejsze jest rozwinięcie kompetencji społecznej i zrozumienie pluralizmu stylów życia. Służy ponadto rozwojowi samodzielnej kompetencji działania, określania własnej seksualności i tym samym jest formą edukacji zdrowotnej i zapobiegania przemocy, które powinny występować jako elementy większości przedmiotów szkolnych.

W polskim Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej zagraniczni związkowcy i przedstawiciele Fundacji im. Friedricha Eberta 3-go października 2008 r. spotkali się z Dyrektorem Departamentu ds. Kobiet, Rodziny i Przeciwdziałania Dyskryminacji, Bereniką Anders, jak i jej współpracowniczkami Moniką Ksieniewicz i Agatą Niebój. Departament opublikował broszury zawierające dane kontaktowe dla kobiet w języku angielskim i polskim, w których tematyka osób LGBT została wzięta pod uwagę w roku 2007 – „Europejskim Roku za różnorodnością, przeciw dyskryminacji”. Wiceminister jest bardzo otwarta na tę tematykę, a ponadto departament otrzymuje duże wsparcie ze strony UE i Inicjatywy Wspólnotowej Equal. W roku 2006 złożono do ministerstwa zaledwie pięć skarg na tle dyskryminacji - przeważnie chodziło o molestowanie seksualne lub mobbing.

Dr Janusz Kochanowski, Rzecznik Praw Obywatelskich (od 15-go lutego 2006 r., 250 współpracowników), podkreślił podczas spotkania z przedstawicielami zagranicznych związków zawodowych swoje zainteresowanie i działania przeciwko dyskryminacji (zwolnienie kierownika Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli ze względu na publikację „Kompasu”, dyskryminacja homoseksualnych dawców krwi, określanie homoseksualistów jako „osoby zboczone i chore umysłowo” w publikacji Stowarzyszenia Kultury Chrześcijańskiej im. Piotra Skargi, określanie uczestników Parady Równości mianem „obrzydlivych zбочeńców” przez Ministra Edukacji Narodowej). Dr Kochanowski raz na pół roku spotyka się z przedstawicielami Kampanii Przeciw Homofobii. Nie jest chętny do zorganizowania działań w temacie LGBT z urzędu, gdyż twierdzi, że istnieją jeszcze inne tematy, którymi musi się zająć. Przykładowo bardzo ważnym tematem dla niego jest opieka socjalna polskich migrantów (2 miliony od roku 2004) w Europie Zachodniej. Carola Towle, pracująca w Londynie jako osoba kontaktowa do

spraw LGBT w związku zawodowym UNISON, dodała, że wśród migrantów jest bardzo wiele osób LGBT, gdyż najwyraźniej uciekają oni do bardziej tolerancyjnych krajów.

Rzecznik Praw Obywatelskich, prawnik z Fundacji Helsińskiej Maciej Bernatt, Agnieszka Górńska i Krzysztof Kliszczyński ze Stowarzyszenia Lambda bardzo ubolewają nad brakiem wyroków sądowych w sprawach dyskryminacji osób LGBT. Ich zdaniem wiele osób nie ma odwagi, aby oddać sprawę do sądu. Maciej Bernatt podał jednak wyjątek: homoseksualny pracownik centrum handlowego w Płocku był prześladowany i w efekcie końcowym został zwolniony z pracy ze względu na swoją orientację homoseksualną. Proces nie odniósł oczekiwanego rezultatu ze względu na niekompetentnego prawnika, niezapłacone 20 złotych za odwołanie od wyroku i ze względu na świadków, którzy nie chcieli zeznawać przed sądem, bowiem pracodawca zagroził im konsekwencjami. Pary homoseksualne są dyskryminowane w prawie lokatorskim, w takich kwestiach takich jak wspólne rozliczanie podatkowe lub adopcja dzieci. Jednakże nawet jeżeli powód we wszystkich instancjach dowiedzie swoich racji, sąd będąc związanym postanowieniami konstytucji nie będzie mógł wydać wyroku zgodnego z jego żądaniem, gdyż ta nie przewiduje ani związków małżeńskich osób homoseksualnych, ani równouprawnienia takich par.

Spotkania zainicjowane przez przedstawiciela ver.di, Bodo Buscha, rozpoczęły się 2-go października w KPH, Lambdzie i innych organizacjach związanych z Paradą Równości. Rozmowy z polskimi związkami zawodowymi były przeprowadzane przez przedstawicieli zagranicznych związków zawodowych i Fundacji im. Friedricha Eberta (Clemensa Rode, Krzysztofa Getkę) w niemieckie święto narodowe – Święto Zjednoczenia. Następnego dnia odbyły się warsztaty, w których brali udział przedstawiciele stowarzyszeń LGBT – KPH i Trans-Fuzji.

Przedstawicielka ZNP, Kalina Grzelak, podnosiła na duchu mówiąc, że „dzisiejsza młodzież jest duża bardziej otwarta i tolerancyjna, niż starsze generacje”. Wszyscy uczestnicy spotkań zobowiązali się do wspierania skarg przeciwko dyskryminacji osób LGBT środkami prawnymi i organizacyjnymi.

Achim Baatzsch dla Fundacji im. Friedricha Eberta, 7 października 2008 r.